

Sygn. akt II Ca 1136/13

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Urszula Wynimko |
| Sędziowie: | SSO Bogdan Łaskiewicz SSR del. Bożena Sztomber (spr.) |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz |

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z wniosku T. U.

z udziałem A. U.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia (...) września 2013 r. sygn. akt II Ns 4491/12

postanawia:

I. sprostować zaskarżone postanowienie w punkcie I podpunkt 42 w ten sposób, że w miejsce marki samochodu (...) wpisać (...);

II. oddalić apelację;

III. stwierdzić, że zainteresowani ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania odwoławczego związane ze swym udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni T. U. wniosła o podział majątku wspólnego jej i A. U.. Do podziału zgłosiła: nieruchomości położoną w K. przy ulicy (...), oznaczoną numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,1002 ha, zbudowaną budynkiem mieszkalnym, dla której w Sądzie Rejonowym w Białymstoku prowadzona jest księga wieczysta Nr (...); nieruchomości położone w T. oznaczone numerami geodezyjnymi: (...) o powierzchni 1,93 ha oraz (...) o powierzchni 1,42 ha, dla

których w Sądzie Rejonowym w Białymstoku prowadzona jest księga wieczysta Nr (...); nieruchomości położone we wsi G., oznaczone numerami geodezyjnymi: (...) o powierzchni 0,2800 ha, (...) o powierzchni 0,3100 ha, dla których w Sądzie Rejonowym w (...) prowadzona jest księga wieczysta Nr (...) o powierzchni 1,400 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w (...) prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Ponadto do podziału zgłosiła samochody osobowe: samochód marki F. (...) nr rej. (...), samochód marki P. (...) nr rej. (...), ruchomości stanowiące wyposażenie domu oraz oszczędności. Przyznała, iż wypłaciła kwotę 125.350,36 złotych z rachunku w (...) Banku (...) z siedzibą w K.. Oponowała twierdzeniu uczestnika, że otrzymała od niego kwotę 375.000 złotych tytułem spłaty, dokonanej na podstawie umownego podziału majątku. Zakwestionowała, aby uczestnik postępowania poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w łącznej nominalnej kwocie 40.000 złotych tytułem nabycia nieruchomości nr (...) oraz na wykończenia domu mieszkalnego posadowionego na tej działce. Nie kwestionowała żądania uczestnika postępowania o rozliczenie poniesionych przez niego wydatków po ustaniu wspólności majątkowej zainteresowanych w postaci uiszczonych opłat tytułem podatku od nieruchomości. Podniosła, iż wskazane przez uczestnika postępowania wydatki związane z ogrzewaniem domu w K. zostały zawyżone. Oponowała rozliczeniu poniesionych przez A. U. wydatków związanych z naprawą elewacji domu w K. oraz bieżącą konserwacją i naprawami tego budynku. Odnośnie sposobu podziału majątku wspólnego, wniosła o przyznanie na jej rzecz nieruchomości położonych w T., samochodu marki P., stołu pokojowego C., krzeseł 6 szt., laptopa marki A., żyrandola. Domagała się sprzedaży w drodze licytacji nieruchomości położonych w G..

Uczestnik postępowania A. U. przychylił się do wniosku co do zasady. Odnośnie składu majątku wspólnego nie kwestionował żądania wnioskodawczyni w zakresie nieruchomości. Przyznał, iż do majątku wspólnego wchodzi samochody osobowe: samochód matki F. (...) oraz P. (...). W zakresie ruchomości, kwestionował, iż w skład majątku wspólnego wchodzi quad K., telewizor oraz wiatrówka. Domagał się ustalenia, iż w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 125.350,36 złotych wypłacona z rachunku w (...) Banku (...) z siedzibą w K. przez wnioskodawczynię w dniu 18 lipca 2011 roku. Domagał się rozliczenia oszczędności zgromadzonych na rachunku bankowym wnioskodawczyni w Banku Spółdzielczym w J.. Wniósł o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego wchodzi wierzytelność z tytułu dotacji gruntów rolnych w G. oraz T.. Podniósł, że wnioskodawczyni otrzymała kwotę 375.000 złotych tytułem podziału majątku wspólnego w dniu 5 lutego 2012 roku. Domagał się rozliczenia nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w łącznej nominalnej kwocie 40.000 złotych, mianowicie sfinansował nabycie nieruchomości nr (...) oraz wykończenie domu mieszkalnego posadowionego na tej działce. Żądał rozliczenia poniesionych przez niego po ustaniu wspólności majątkowej wydatków związanych z utrzymaniem domu na działce nr (...): tytułem rozliczenia kosztów ogrzewania domu w K. w postaci kosztów zakupu drewna do kominka oraz oleju opałowego w latach 2011 oraz 2012; tytułem utrzymania ogrodu; tytułem naprawy elewacji oraz konserwacji i napraw bieżących oraz opłat tytułem podatku od nieruchomości. Odnośnie sposobu podziału majątku wspólnego wniósł o przyznanie na swoją rzecz nieruchomości nr (...), a także kosiarki, tokarki, narzędzi warsztatowych, szafy czterodrzwiowej, laptopa T.. Nie oponował przyznaniu na swoją rzecz innych ruchomości znajdujących się w jego posiadaniu. Domagał się sprzedaży licytacyjnej nieruchomości położonych w G..

Postanowieniem z dnia (...) września 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni T. U. i uczestnika postępowania A. U. wchodzi:

1. nieruchomość położona w obrębie (...) K., jednostka ewidencyjna (...) J., powiat (...), województwo (...), przy ulicy (...), oznaczona numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,1002 ha, zbudowana budynkiem mieszkalnym, dla której w Sądzie Rejonowym w Białymstoku prowadzona jest księga wieczysta Nr (...) - o wartości 524 122 zł,

2. nieruchomości położone w obrębie (...) T., jednostka ewidencyjna (...) T., powiat (...), województwo (...) oznaczone numerami geodezyjnymi : (...) o powierzchni 1,93 ha oraz (...) o powierzchni 1,42 ha o łącznej wartości 48 887 zł, dla których w Sądzie Rejonowym w Białymstoku prowadzona jest księga wieczysta Nr (...),

3. nieruchomości położone obrębnie (...) G., jednostka ewidencyjna B. – gmina, powiat (...), województwo (...) oznaczone numerami geodezyjnymi: a) (...) o powierzchni 0,2800 ha o wartości 4 530 zł, b) (...) o powierzchni 0,3100 ha o wartości 16 294 zł, dla których w Sądzie Rejonowym w (...) prowadzona jest księga wieczysta Nr (...), c) (...) o powierzchni 1,400 ha o wartości 17 016 zł, dla której w Sądzie Rejonowym w (...) prowadzona jest księga wieczysta Nr (...),

4. kuchnia zabudowana o wartości 4 000 zł, 5. stół kuchenny o wartości 105 zł, 6. zmywarka W. o wartości 320 zł, 7. filtr wodny o wartości 200 zł, 8. zlewozmywak kuchenny o wartości 137 zł, 9. bateria zlewozmywakowa o wartości 87 zł, (...). lodówka zamrażarka B. o wartości 912 zł, 11. Kuchenka A. o wartości 266 zł, 12. kuchenka mikrofalowa 50 zł, 13. zestaw wypoczynkowy o wartości 1 144 zł, 14. stół pokojowy C. o wartości 295 zł, 15. krzesła 6 szt. o wartości 283 zł, 16. szafa 4 - drzwiowa o wartości 547 zł, 17. szafa 3 - drzwiowa o wartości 450 zł, (...). łóżko z materacem, szafki o wartości 340 zł, 19. laptop T. o wartości 100 zł, 20. żyrandol o wartości 409 zł, 21. komoda I o wartości 243 zł, 22. komoda II o wartości 264 zł, 23. kino domowe o wartości 234 zł, 24. kamera S. o wartości 450 zł, 25. aparat C. o wartości 299 zł, 26. czajnik B. o wartości 98 zł, 27. tokarka N. (...) o wartości 400 zł, (...). wiertarka V. o wartości 105 zł, 29. wiertarka M. o wartości 20 zł, 30. skrzynka narzędziowa o wartości 30 zł, 31. szafka narzędziowa I o wartości 150 zł, 32. szafka narzędziowa II o wartości 130 zł, 33. narzędzia warsztatowe o wartości 200 zł, 34. kosiarka o wartości 350 zł, 35. kołdry szt. 2 z poszewkami o wartości 30 zł, 36. poduszki szt. 2 z poszewkami bez wartości, 37. laptop A. o wartości 900 zł, 38. poduszki szt. 2 bez wartości, 39. oszczędności w kwocie 128 389,58 zł, 40. oszczędności w kwocie 564 081,27zł, 41. kwota 1 521,16 zł z tytułu pobranych dopłat do produkcji rolnej, 42. samochód osobowy marki F. (...) nr rej. (...) o wartości 6 900 zł, 43. samochód osobowy marki P. (...) nr rej. (...) o wartości (...) 400 zł (pkt I). Ustalił, że uczestnik postępowania A. U. poniósł koszty utrzymania nieruchomości w kwocie 15 517,40 zł oraz uiszczył podatek od nieruchomości w kwocie 393 zł (pkt II). Dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawczyni T. U. i uczestnika postępowania A. U. szczegółowo opisanego w punkcie I-szym postanowienia w ten sposób, że: 1) na wyłączną własność wnioskodawczyni T. U. przyznał składniki majątkowe opisane w punkcie I-szym podpunkt 2,14, 15, 20, 35, 36, 39, 41, 43 postanowienia; 2) na wyłączną własność uczestnikowi postępowania A. U. przyznał składniki majątkowe opisane w punkcie I-szym podpunkt 1, 4 -13, 16 – 19, 21 – 34, 37 – 38, 40, 42 postanowienia; 3) nieruchomości opisane punkcie I podpunkt 3 postanowienia nakazał sprzedać w drodze licytacji, zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego i dokonać podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży w ten sposób, że podzielić pomiędzy wnioskodawczynię T. U. i uczestnika postępowania A. U. w częściach równych (pkt III). Zasadził tytułem dopłaty od uczestnika postępowania A. U. na rzecz wnioskodawczyni T. U. kwotę 446 755 zł płatną z datą uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w terminie płatności (pkt IV) i oddalił wnioski w pozostałym zakresie (pkt V). Wydatki w sprawie ustalił na kwotę 5 569,15 zł i uznał je za uiszczone w całości (pkt VI). Nakazał uczestnikowi A. U., aby wydał wnioskodawczyni T. U. składniki majątkowe opisane w punkcie I-szym podpunkt 14, 15, 20 postanowienia (pkt VII). Nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni T. U. kwotę 430,85 zł (pkt VIII). Zasadził od uczestnika postępowania A. U. na rzecz wnioskodawczyni T. U. kwotę 284,58 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania (pkt IX) i stwierdził, że pozostałe koszty postępowania związane z udziałem w sprawie zainteresowani ponoszą we własnym zakresie (pkt X).

Z ustaleń Sądu I instancji, poprzedzających powyższe rozstrzygnięcie wynikało, iż A. U. i T. U. z domu O. zawarli związek małżeński w dniu (...) roku w J., zapisany w księdze małżeństw Urzędu Stanu Cywilnego w J. pod numerem (...). Zainteresowani mają trójkę wspólnych dzieci: P. U. urodzonego w dniu (...), S. U. urodzonego w dniu (...), Ł. U. urodzonego w dniu (...).

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2012 roku, sygn. akt V RC 143/12, prawomocnym z dniem 24 kwietnia 2012 roku, ustanowił między T. U., a A. U., rozdzielną majątkową z dniem 23 września 2011 roku.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 29 marca 2011 roku, sygn. akt I C 966/11, rozwiązał związek małżeński stron z winy A. U.. Wyrokiem z dnia 3 października 2012 roku, sygn. akt I ACa 420/12, Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację od powyższego orzeczenia.

Sąd I instancji wskazał, że bezspornym było, iż w skład majątku wspólnego stron wchodzi nieruchomość położona w K. przy ulicy (...), oznaczona numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,1002 ha, zbudowana budynkiem mieszkalnym, dla której w Sądzie Rejonowym w Białymstoku prowadzona jest księga wieczysta Nr (...). Przedmiotową nieruchomość A. U. i T. U. nabyli na mocy aktu notarialnego – umowy sprzedaży, sporządzonego w Kancelarii Notarialnej Notariusz E. L., w dniu 2 października 1995 roku. Umówiona cena za przedmiotową nieruchomość wynosiła 12.000 złotych. Ponadto do majątku stron wchodziły: nieruchomości położone we wsi T., oznaczone numerami geodezyjnymi: (...) o powierzchni 1,93 ha oraz (...) o powierzchni 1,42 ha, dla których w Sądzie Rejonowym w Białymstoku prowadzona jest księga wieczysta Nr (...), we wsi G. oznaczone numerami geodezyjnymi: (...) o powierzchni 0,2800 ha, (...) o powierzchni 0,3100 ha, dla których w Sądzie Rejonowym w (...) prowadzona jest księga wieczysta Nr (...) o powierzchni 1,400 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Bielsku Podlaskim prowadzona jest księga wieczysta Nr (...).

Wartość powyższych nieruchomości, według stanu na datę 23 września 2011 roku i cen aktualnych, określiła biegła sądowa z zakresu szacowania nieruchomości D. Z. z dnia 28.01.2013 roku na kwoty: nieruchomości nr (...) w K. na kwotę 525.694 złotych; nieruchomości nr (...) i (...) w T. po zaokrągleniu na kwotę 48.887 złotych; nieruchomości nr (...) w G. po zaokrągleniu na kwotę 5.000 złotych, nieruchomości nr (...) w G. na kwotę 16.294 złotych; nieruchomości nr (...) w G. po zaokrągleniu na kwotę 17.016 złotych.

Zarzuty do powyższej opinii wniosły obie strony postępowania. W piśmie z dnia 25 lutego 2013 roku biegła dokonała weryfikacji sporządzonej opinii (punktu 8) z uwagi na nowe transakcje sprzedaży nieruchomości w Gminie J., odnotowane na przełomie roku 2012/2013. Ustaliła, iż wartość nieruchomości nr (...) w K. wynosi 562.966,66 złotych. Przy czym, jak wskazała, należało ją obniżyć o 5 % z uwagi na nadwyżkę podaży na pobyt, a następnie o 2 % z uwagi na naprawę elewacji na części budynku i zlikwidowanie zwilgocenia w piwnicy. Tym samym, ostateczną wartość przedmiotowej nieruchomości w K. określiła na kwotę 524.122 złotych. Opinię biegła skorygowała również w zakresie zaokrąglenia wartości działki nr (...) w G., podnosząc, iż wynosi ona 4.530 złotych.

Sąd Rejonowy oddalił zgłoszony przez uczestnika postępowania wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości celem dokonania wyceny wartości nieruchomości w K., przy uwzględnieniu stanu technicznego nieruchomości i wad budynku. Sąd przyjął, że biegła sądowa dokonała wyceny wszystkich nieruchomości, w tym działki (...) prawidłowo, zgodnie z zasadami szacowania nieruchomości. Uznał opinię biegłej sądowej w wersji po weryfikacji dokonanej w piśmie z dnia 25 lutego 2013 roku za sporządzoną w sposób spójny, logiczny i profesjonalny. Biegła odniosła się wyczerpująco do stawianych opinii zarzutów.

Bezspornym było również, iż w skład majątku wspólnego zainteresowanych wchodziły samochody osobowe, których wartość ustalił biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej J. C. w opinii z dnia 4 lutego 2013 roku: samochodu marki F. (...) na kwotę 6.900 złotych i samochodu marki P. (...) na kwotę 18.400 złotych. Wobec faktu, iż żadna ze stron nie wniosła zarzutów do opinii biegłego, stała się ona podstawą poczynienia ustaleń w sprawie.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż nie stanowiło przedmiotu sporu pomiędzy stronami, że w skład ich majątku wspólnego wchodziło także szereg ruchomości. Strony ustaliły zgodnie wartość: zestawu wypoczynkowego na kwotę 1.144 złotych; stołu pokojowego na kwotę 295 złotych; krzeseł tapicerowanych – 6 sztuk. na kwotę 283 złotych; szafy czterodrzwiowej na kwotę 547 złotych; laptopa marki T. na kwotę 100 złotych; żyrandola na kwotę 409 złotych; narzędzi warsztatowych na kwotę 200 złotych; kosiarki na kwotę 350 złotych; tokarki na kwotę 400 złotych.

W pozostałym zakresie wyceny ruchomości, które bezspornie wchodziły w skład majątku wspólnego, dokonał biegły sądowy z zakresu szacowania ruchomości M. O. w opinii z dnia 31 grudnia 2012 roku. Jego opinia była kwestionowana jedynie w zakresie ruchomości, co do których wartości strony ostatecznie przedstawiły swoje stanowiska na rozprawie z dnia 28 marca 2013 roku, dlatego Sąd uznał opinię za w pełni wiarygodną.

Sąd pominął w podziale zgłoszone przez wnioskodawczynię ruchomości, takie jak wiatrówka, telewizor i quad K.. Odnośnie wiatrówki, uczestnik postępowania oświadczył, iż została ona sprzedana w 2010 roku, zaś wnioskodawczyni nie zakwestionowała tego twierdzenia. Odnośnie telewizora, z opinii biegłego M. O. wynikało, iż wnioskodawczyni i uczestnik postępowania odstąpili od jego wyceny. Ponadto, uczestnik postępowania przedstawił dowód, iż przedmiot ten został nabyty po ustaniu wspólności majątkowej stron. Sąd ustalił, iż quad K. nie wchodzi do majątku wspólnego stron, bowiem wnioskodawczyni nie przedstawiła dowodów potwierdzających jego przynależność do majątku małżonków.

Uczestnik postępowania domagał się ustalenia, iż w skład majątku wspólnego wchodzi kwota dopłat do gruntów rolnych położonych w G. oraz T.. Wnioskodawczyni nie oponowała temu żądaniu. Na podstawie informacji z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (...) Oddziału (...) Sąd ustalił, iż T. U. po ustaniu wspólności majątkowej uzyskała dopłaty do gruntów rolnych w łącznej wysokości 1.521,16 złotych. Kwota ta wchodziła w skład majątku wspólnego stron postępowania.

Bezspornym było ponadto, iż w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 125.350,36 złotych wypłacona z rachunku w (...) Banku (...) z siedzibą w K. nr (...) przez wnioskodawczynię w dniu 18 lipca 2011 roku. Sąd I instancji ustalił, iż wnioskodawczyni posiadała ponadto w dacie ustania wspólności majątkowej oszczędności w kwocie 3.039,22 złotych w Banku (...) w J. Filia w K.. Łącznie więc, na datę ustania wspólności majątkowej, w posiadaniu wnioskodawczyni znajdowały się wspólne oszczędności w kwocie 128.389,58 złotych, która to kwota wchodziła w skład majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy ustalił również, że A. U. na datę ustania wspólności majątkowej posiadał na rachunku oszczędnościowym w (...) Banku (...) z siedzibą w K. nr (...) kwotę 503.062,09 złotych. W dniu 22 września 2011 roku uczestnik postępowania wypłacił z tego rachunku kwotę 30.000 złotych. W tym zakresie Sąd przyjął, iż brak było podstaw do uznania, że kwota ta została przeznaczona na zaspokojenie potrzeb rodziny.

Uczestnik postępowania A. U. na datę ustania wspólności majątkowej posiadał ponadto w zapisanych na jego nazwisko rachunkach w (...) Banku (...) z siedzibą w K. kwoty: 175,83 złotych na rachunku oszczędnościowym nr (...); 16.168,50 złotych na rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym nr (...); 4.576,13 złotych na rachunku bieżącym firmowym nr (...). Uczestnik postępowania na datę ustania wspólności majątkowej posiadał ponadto oszczędności na zapisanym na jego nazwisko rachunku w Banku (...) S.A. z siedzibą w W. – Rachunek Dobry Zysk nr (...) kwotę 10.098,72 złotych. A. U. podniósł, iż środki z rachunku w Banku (...) S.A. z siedzibą w W. zostały przeznaczone na nabycie jednostek uczestnictwa w Funduszu P., które zostały zbyte w dniu 17 października 2011 roku za kwotę 10.069 złotych. Z. je na sfinansowanie studiów dzieci. Jak wynikało jednak z informacji z Banku (...) S.A. z siedzibą w W., jednostki uczestnictwa w funduszu P. zostały nabyte w dniu 19 kwietnia 2011 roku za kwotę 8.000 złotych, pochodzącą z rachunku nr (...), a nie z rachunku nr (...). Sąd Rejonowy przyjął zatem, że na datę ustania wspólności majątkowej w posiadaniu uczestnika postępowania znajdowały się wspólne oszczędności stron w kwocie 564.081,27 złotych. Przed stwierdzeniem, iż kwota ta w całości wchodzi w skład majątku wspólnego, Sąd Rejonowy rozważył kwestię rozliczenia pomiędzy stronami kwoty 375.000 złotych.

W tym przedmiocie A. U. podnosił, że wnioskodawczyni otrzymała od niego w dniu 5 lutego 2012 roku tę sumę tytułem spłaty z dobrowolnego podziału majątku wspólnego. Przedłożył umowę zatytułowaną „dobrowolna umowa podziału majątku” datowaną na dzień 5 lutego 2012 roku. Z treści tej umowy wynikało, że T. U. i A. U., dokonali podziału majątku wspólnego, między innymi w zakresie nieruchomości. W punkcie 6 tej umowy stwierdzono, iż A. U. przekazuje T. U. kwotę 375.000 złotych w gotówce tytułem spłaty. Na dole przedmiotowej umowy widnieją podpisy stron (T. U. w prawym dolnym rogu). Uczestnik postępowania przedłożył również datowane na 5 lutego 2012 roku

pismo zatytułowane „pokwitowanie”, z którego treści wynikało, iż wnioskodawczyni kwituje odbiór od A. U. kwoty 375.000 złotych, uiszczonej na jej rzecz w związku z zawarciem tej umowy, wskazując, iż nie będzie miała już roszczeń wobec męża. W pokwitowaniu wskazano, iż kwota 350.000 złotych została wypłacona w dniu 1 lutego 2012 roku z Banku (...), zaś kwota 25.000 złotych pochodzi z oszczędności. Pod przedmiotowym pismem widnieją podpisy obu stron (T. U. w prawym dolnym rogu). Uczestnik postępowania przedłożył również bankowy dowód wypłaty, z którego wynika, iż A. U. wypłacił w dniu 1 lutego 2012 roku z (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w K. z rachunku nr (...) kwotę 350.000 złotych.

Wnioskodawczyni kategorycznie zaprzeczyła, aby kiedykolwiek zawierała przedmiotową „dobrowolną umowę podziału majątku”. Wskazała, iż nigdy nie otrzymała od uczestnika postępowania kwoty 375.000 złotych. Podniosła, iż A. U. podstępnie wyłudził od niej podpis, przekładając inny dokument z kopiami do podpisu, mianowicie porozumienie stron odnośnie zniszczenia telewizora. Podała, iż gdy dowiedziała się o podstępie uczestnika postępowania, niezwłocznie wysłała do niego „oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego po wpływie błędu wywołanego podstępem”. Wskazała, iż po rzekomej transakcji, na rozprawie z dnia 3 kwietnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt V RC 143/12 – uczestnik nie wspomniał o przekazaniu żonie kwoty 375.000 złotych.

Celem ustalenia powyższej okoliczności Sąd dopuścił dowód z zeznań wnioskodawczyni T. U. oraz uczestnika postępowania A. U.. Sąd ponadto strony postępowania wysłuchał informacyjnie.

Sąd Rejonowy miał tu na uwadze okoliczność, że wnioskodawczyni była w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku, sygn. akt III K 318/12, podejrzana o to, że w dniu 14 stycznia 2012 roku w K., rejonu (...), na ul. (...), umyślnie rzucając szklanką w telewizor marki P. model (...), dokonała jego zniszczenia, w wyniku czego spowodowała stratę w wysokości 1.850 złotych na szkodę A. U. (wypadek mniejszej wagi), tj. o czyn z art. 288 § 2 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. Postępowanie przeciwko T. U. zostało warunkowo umorzono wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012 roku, prawomocnym z dniem 27 kwietnia 2012 roku.

Wnioskodawczyni przesłuchana w charakterze strony podała, że o godz. 7.55., gdy za 5 minut miała wyjść do pracy, uczestnik postępowania zadzwonił do niej i powiedział, że czeka na nią pod blokiem w samochodzie, aby wycofać zawiadomienie odnośnie zniszczonego telewizora. O godzinie 8.00 (na godzinę 8.00 zaczynała pracę) mąż dał jej do podpisania ugode, że nie rości pretensji w związku z zajściem z dnia 14 stycznia 2012 roku. Pismo, które mąż dał jej do podpisania było w trzech kopiach. Ugoda, którą przeczytała i podpisała, była na wierzchu. Na pozostałych dwóch pismach złożyła podpisy po odchyleniu przez męża rogów pierwszej kartki. Później zdziwiła się, gdy została wezwana przez Policję, skoro podpisała ugode. O tym, iż podpisała pisma „dobrowolna umowa o podział majątku” oraz „pokwitowanie” dowiedziała się od siostry męża dopiero w lipcu. Zeznaniami wnioskodawczyni Sąd dał wiarę w całości. Były one logiczne oraz korespondowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Wnioskodawczyni przedłożyła kopię przedmiotowej, powoływanej przez nią ugody. Z jej treści wynikało, iż A. U. zdecydował się wycofać sprawę, w związku ze zniszczeniem mienia. Szata graniczna tego pisma, czcionka, są podobne do przedmiotowych pism „dobrowolna umowa o podział majątku” oraz „pokwitowanie”.

Sąd I instancji zwrócił uwagę na okoliczność, iż na rozprawie z dnia 22 marca 2012 roku (a więc w dacie już po dniu 5 lutego 2012 roku) w toku sprawy rozwodowej A. U. i T. U. nie wspomnieli, aby rzekoma umowa dobrowolnego podziału majątku i przekazanie kwoty 375.000 złotych miały miejsce. W tym postępowaniu uczestnik postępowania wskazywał, iż: „Prawdą jest, że w czerwcu mieliśmy na koncie 550 tys. zł. Ja nie wiem jaki to był rachunek, taki z którego korzystaliśmy od dawna. Z tych pieniędzy żona wzięła 125 tys. zł. Reszta pieniędzy jest na rachunku. Prostuję, nie mam, bo część pieniędzy rozliczyłem na zaległe zapłaty”. Słowa te całkowicie zaprzeczały wnioskowi A. U.. Gdyby bowiem przekazał żonie 375.000 złotych, bez najmniejszych wątpliwości by o tym wspomniał. Sąd zaznaczył, że również w toku sprawy o sygn. akt V RC 143/12, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku (w przedmiocie rozdzielnosci majątkowej), na rozprawie z dnia 3 kwietnia 2012 roku w toku swoich zeznań ani A. U., ani T. U., nie napomknęli o rzekomym umownym podziale majątku i przekazaniu kwoty 375.000 złotych, co w ocenie Sądu potwierdzało wersję wnioskodawczyni. Bez wątplenia w dacie 22 marca 2012 roku i 3 kwietnia 2012 roku, nie zdawała sobie sprawy z faktu, iż w wyniku podstępu męża, podpisała pisma zatytułowane „dobrowolna umowa podziału majątku” i „pokwitowanie”.

Uczestnik postępowania zeznał, iż kwota 375.000 złotych została przekazana wnioskodawczyni w gotówce. Przedmiotowa okoliczność budziła wątpliwości Sądu. Gdyby bowiem rzeczywiście przekazanie pieniędzy miało miejsce, nastąpiłoby ono w drodze przelewu pomiędzy rachunkami stron. Nawet jeżeliby przyjąć wersję uczestnika postępowania o przekazaniu przedmiotowej kwoty 375.000 złotych, nie sposób było zdaniem Sądu uznać, iż rozsądny człowiek zdecydowałby się trzymać kwotę 350.000 złotych w gotówce przez 5 dni w domu. Kwota 350.000 złotych została bowiem wypłacona przez A. U. z banku w dniu 1 lutego 2012, zaś przekazana wnioskodawczyni w dniu 5 lutego 2012 roku. Sąd dodał, że przedłożona przez wnioskodawczynię ugoda datowana jest na dzień 27 stycznia 2012 roku. Należało w związku z tym przyjąć, iż w tym właśnie dniu T. U. podpisała nieświadomie pisma zatytułowane „dobrowolna umowa darowizny” i „pokwitowanie”. Kwota 350.000 złotych została więc wypłacona przez uczestnika postępowania już po tym zdarzeniu.

Sąd zaznaczył, że mało wiarygodnym jest, że strony, które jak wynika z akt sprawy, brały w przeszłości udział w transakcjach, których przedmiotem są nieruchomości, zdecydowały się na sporządzenie umowy podziału majątku w zwykłej formie pisemnej – umowa podziału majątku w zakresie nieruchomości winna zostać zawarta w formie aktu notarialnego. Zarówno w sprawie o rozwód, jak i rozdzielnosc majątkową, wnioskodawczyni była zaś reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, z którym bez najmniejszych wątpliwości skontaktowałyby się, gdyby uczestnik postępowania zaproponował jej umowy podział majątku.

Zdaniem Sądu I instancji już w świetle zeznań A. U. złożonych w sprawach o sygn. akt I C 966/11 i V RC 143/12 twierdzenia o rzekomym przekazaniu kwoty 375.000 złotych były niewiarygodne. Przesądzały o tym dokumenty złożone przez wnioskodawczynię, to jest dowody wpłat dokonanych przez A. U. na rachunek bankowy nr (...) w (...) Banku (...) S.A. w K. (tj. rachunek z którego została wypłacona kwota 350.000 złotych w dniu 01.02.2012 roku). Uczestnik postępowania w dniu 25.05.2012 roku wpłacił na ten rachunek kwotę 150.000 złotych, w dniu 17 maja 2012 roku kwotę 38.000 złotych, w dniu 10 maja 2012 roku kwotę 70.000 złotych, w dniu 26 kwietnia 2012 roku kwotę 78.000 złotych, w dniu 24 kwietnia 2012 roku kwotę 6.000 złotych, w dniu 24 kwietnia 2012 roku kwotę 9.800 złotych. Łącznie więc w okresie od dnia 24.04.2012 roku do dnia 25.05.2012 roku dokonał wpłat łącznie na kwotę 351.800 złotych. W ocenie Sądu brak było podstaw do uznania, że w ciągu 1 miesiąca A. U. zarobił tak dużą sumę tym bardziej, że na wymienionych rozprawach w sprawach o sygn. akt I C 966/11 i V RC 143/12 w swoich zeznaniach skarżył się na to, że jego sytuacja majątkowa uległa pogorszeniu.

Sąd Rejonowy wskazał, iż wnioskodawczyni powyższe dowody wpłaty przedłożyła w dniu 5 listopada 2012 roku. Uczestnik postępowania wysłuchany informacyjnie na rozprawie z dnia 28 marca 2013 roku nie odniósł się do płynących z nich wniosków. Dopiero na kolejnej rozprawie z dnia 23 kwietnia 2013 roku wyjaśnił, iż otrzymał od R. Z. pieniądze na zakupienie maszyny poligraficznej w Niemczech. Pieniądze w kwocie 556.000 złotych otrzymywał w ratach, w gotówce, do końca maja 2012 roku. Złożył bankowe dowody wpłat składających się łącznie na kwotę 351.800 złotych (oraz dowód wpłaty 220.000 złotych z dnia 28 maja 2012 roku), a także pokwitowania, podpisane przez niego i R. Z.. W ocenie Sądu twierdzenia te mijały się z prawdą, bowiem rzekoma historia o przekazaniu przez obcego człowieka tak wysokiej sumy w gotówce na nabycie maszyny poligraficznej była sprzeczna z logiką i zdrowym rozsądkiem, tym bardziej, że uczestnik postępowania oraz R. Z. prowadzą działalność gospodarczą. Przedłożone przez uczestnika postępowania pokwitowania nie zawierały daty pewnej, a zatem mogły z powodzeniem zostać sporządzone bezpośrednio przez rozprawą z dnia 23 kwietnia 2013 roku. Ponadto, znamionym był fakt, iż A. U. na rozprawie z dnia 28 marca 2013 roku nie wspominał o przekazaniu pieniędzy na jego rzecz przez R. Z.. Gdyby faktycznie wskazywana przez uczestnika postępowania sytuacja miała miejsce, nie tylko powołałby się na nią na rozprawie z dnia 28 marca 2013 roku, ale również zareagowałby odpowiednią pisemną repliką niezwłocznie na twierdzenia wnioskodawczyni z pisma z dnia 5 listopada 2012 roku.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji oddalił wniosek uczestnika postępowania, zgłoszony na rozprawie z dnia 23 kwietnia 2013 roku, o przesłuchania świadka R. Z. na okoliczność środków znajdujących się na rachunku uczestnika postępowania po dacie ustania wspólności majątkowej małżeńskiej. Przedmiotowy wniosek dowodowy był spóźniony, a A. U. nie wskazał powodów, dla których dopiero na rozprawie z dnia 23 kwietnia 2013 roku wniósł o dopuszczenie

dowodu z zeznań tego świadka. Pismo, do którego wnioskodawczyni dołączyła dowody wpłaty na łączną kwotę 351.800 złotych, zostało zaś złożone w listopadzie 2012 roku.

Sąd oddalił również wniosek uczestnika postępowania o ponowne przesłuchanie stron, zgłoszony na rozprawie w dniu 10 września 2013 roku na okoliczność zawierania lub nie zawierania umów majątkowych. Uczestnik postępowania był przesłuchany w charakterze strony na rozprawie z dnia 23 kwietnia 2013 roku. Na temat okoliczności zawierania lub nie zawierania umów majątkowych mógł się zatem wtedy wypowiedzieć.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Rejonowy uznał, że żądanie uczestnika postępowania o rozliczenie kwoty 375.000 złotych nie zasługiwało na uwzględnienie. Z przedstawionego materiału dowodowego ewidentnie wynikało, iż twierdzenia wnioskodawczyni były zgodne z prawdą. Podpisanie przez nią pism „dobrowolna umowa podziału majątku” i „pokwitowanie” wynikało z podstępnego działania A. U.. Zeznania uczestnika postępowania odnośnie przedmiotowej kwestii w przeciwieństwie do spójnych i logicznych zeznań wnioskodawczyni, nie zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności.

Wobec powyższego, Sąd I instancji oddalając powyższe żądanie ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodziły oszczędności w kwocie 564.081,27 złotych, które w dacie ustania wspólności majątkowej znajdowały się w posiadaniu uczestnika postępowania.

W dalszej kolejności Sąd rozważył kwestię nakładów i wydatków, poczynionych przez uczestnika postępowania z majątku osobistego na majątek wspólny. Celem ustalenia spornych okoliczności w tym przedmiocie dopuścił dowód z zeznań świadków Z. Ł. oraz H. T., a także stron postępowania.

Uczestnik postępowania podnosił, iż poczynił nakład z majątku osobistego na majątek wspólny, w postaci sfinansowania nabycia nieruchomości nr (...) oraz wykończenia domu mieszkalnego posadowionego na tej działce, w łącznej nominalnej kwocie 40.000 złotych. Wskazywał, iż na zakupienie działki w K. sprzedał stanowiące jego majątek osobisty działki w L., oznaczone numerami geodezyjnymi (...). Wprawdzie kupił je dwa miesiące po ślubie, tj. w dniu 29 maja 1992 roku, to środki na kupno tych działek pochodziły z jego majątku osobistego. Działki te zostały sprzedane w dniu 5 sierpnia 1994 roku. Podał, iż 24 mln starych złotych, pochodzące z ich zbycia zostało przeznaczone na nabycie działki nr (...). Kwotę zaś 16 mln starych złotych przeznaczył na wykupienie mieszkania w K. przy ulicy (...). Lokal ten został zbyty w 2000 roku za kwotę 46.000 złotych. Pieniądze z jego sprzedaży zostały przeznaczone na wykończenie domu na nieruchomości nr (...).

Wnioskodawczyni kategorycznie zaprzeczyła tym twierdzeniom. Zaprzeczyła również, że nieruchomości w L. uczestnik postępowania nabył ze swojego majątku osobistego. Negowała, iż kwota ze sprzedaży działek w L. została przeznaczona na nabycie działki nr (...). Zbycie działek w L. nastąpiło w 1994 roku, zaś nabycie działki w K. w 1995 roku. Podniosła, iż kwoty ze sprzedaży działek (...) zostały przeznaczone na bieżące utrzymanie rodziny. Podała, że również mieszkanie przy ulicy (...) w K. zostało nabyte z majątku wspólnego stron.

Sąd Rejonowy wskazał, iż z treści aktu notarialnego – umowy sprzedaży, sporządzonego w Kancelarii Notarialnej Notariusza E. L. w dniu 2 października 1995 roku, wynikało jednoznacznie, iż małżonkowie nabyli działkę nr (...) ze środków pochodzących z ich majątku wspólnego. W drodze aktów notarialnych z dnia 5 sierpnia 1994 roku, sporządzonych w Kancelarii Notarialnej w W. przed Notariuszem M. N.: Rep. A nr (...) i Rep. A nr (...), A. U. zbył działki nr (...) położone we wsi L., gmina W., województwo (...), nabyte przez niego na podstawie umowy sprzedaży z dnia 29 maja 1992 roku. Łącznie ze sprzedaży tych działek uzyskał 40.000.000 starych złotych. Do wskazanych aktów notarialnych stanęła również T. U.. Potwierdziła przed notariuszem, iż A. U. nabył przedmiotowe działki z majątku odrębnego.

Uczestnik postępowania podniósł, iż kwota 16 mln starych złotych ze sprzedaży działek w L. została przeznaczona na wykupienie mieszkania w K. przy ulicy (...). Z przedłożonych przez niego dokumentów nie można było ustalić dokładnej daty wykupu tego mieszkania. Biorąc jednak pod uwagę, iż wpis prawa współwłasności do odrębnej własności budynku oraz udziału w użytkowaniu wieczystym gruntu, na którym stał ten budynek, na rzecz stron

postępowania nastąpił w dniu 23 lutego 1994 roku nie sposób uznać, że na jego wykupienie zostały przeznaczone środki ze zbycia działek w dniu 5 sierpnia 1994 roku. Uczestnik postępowania nie przedłożył zaś aktu notarialnego, który by potwierdzał, że mieszkanie przy ulicy (...) zostało zbyte za powoływaną przez niego cenę.

Nie sposób było również zdaniem Sądu przyjąć, że działki we wsi L. uczestnik postępowania nabył za środki pochodzące z jego majątku osobistego. Sąd zwrócił uwagę, iż działki te zostały nabyte w trakcie trwania wspólności majątkowej. Biorąc pod uwagę datę narodzin pierwszego syna stron, tj. 26 marca 1991 roku, należy przyjąć, iż strony postępowania żyły w nieformalnym związku przed zawarciem małżeństwem przynajmniej 1 rok. Tym samym, środki pieniężne, które strony gromadziły w czasie konkubinatu, nie wchodziły wprawdzie do ich majątku wspólnego, lecz stanowiły przedmiot ich współwłasności. Twierdzenia wnioskodawczynie, iż środki na nabycie działek w L. pochodziły ze wspólnych środków stron, były więc zgodne z logiką i doświadczeniem życiowym. Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia wnioskodawczynie, iż nie stanęła do aktu notarialnego nabycia działek w L., albowiem była w zaawansowanej ciąży, jako że syn stron Ł. U. urodził się w dniu (...).

W ocenie Sądu I instancji uczestnik postępowania nie udowodnił, iż przed nabyciem działek we wsi L. posiadał jakikolwiek majątek osobisty. Wprawdzie twierdził, iż miał środki z podziału majątku dokonanego z jego pierwszą małżonką, lecz nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów. Wnioskodawczynie zaś zakwestionowała, aby były mąż miał jakiegokolwiek środki majątkowe z pierwszego małżeństwa. Sąd miał również na uwadze zeznania świadka H. T., siostry uczestniczki postępowania, która wskazała, iż ze swoim mężem i stronami postępowania zdecydowali, że kupią działki w L.. Nabyli je na współwłasność (w aktach notarialnych z dnia 5 sierpnia 1994 roku – powoływana jest umowa o zniesienie współwłasności Rep. A (...)). Podała, że siostra z mężem mieli kupić działkę wspólnie. Podkreśliła, że środki pochodziły z majątku wspólnego stron. Po fakcie, dowiedziała się od małżonka, iż uczestnik postępowania dokonał zakupu do swojego majątku osobistego. Zeznaniami tym Sąd dał wiarę w całości z uwagi na ich spójność i logiczność. Fakt, iż w aktach notarialnych z dnia 5 sierpnia 1994 roku wnioskodawczynie przyznała, iż działki w L. zostały nabyte z majątku osobistego A. U., nie stanowił zdaniem Sądu Rejonowego wystarczającej podstawy, aby przyznać rację twierdzeniom uczestnika postępowania. Oświadczenia T. U. były konsekwencją zapisu zawartego w akcie notarialnym.

Mając na względzie powyższe, Sąd oddalił żądanie uczestnika postępowania o rozliczenie przedmiotowego nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny.

Sąd przyjął, iż podlegały rozliczeniu w niniejszej sprawie wydatki tytułem ogrzewania w wysokości wskazanej i udowodnionej przez A. U., jak również z tytułu utrzymania ogrodu.

Sąd I instancji oddalił natomiast wnioski A. U. o rozliczenie poniesionych przez niego po ustaniu wspólności majątkowej stron nakładów na dom w K. w postaci naprawy elewacji w kwocie 6.350 złotych. Okoliczność tę zakwestionowała wnioskodawczynie, zaś uczestnik postępowania nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność poniesienia tych nakładów.

Sąd I instancji przyjął, iż A. U. poniósł koszty utrzymania nieruchomości w kwocie 15.517,40 złotych oraz uiszczył podatek od nieruchomości w kwocie 393 złotych, jako że wnioskodawczynie przyznała tę okoliczność.

Przechodząc do kwestii związanych z podziałem majątku wspólnego małżonków Sąd zaznaczył, iż wnioskodawczynie domagała się przyznania na swoją rzecz nieruchomości położonych w T. nr (...) i nr (...), samochodu marki P. oraz stołu pokojowego C., krzesel 6 szt., laptopa marki A., żyrandola. Uczestnik postępowania tego żądania nie kwestionował. Sąd przyznał więc wskazane składniki na rzecz T. U.. Ponadto, Sąd przyznał na jej rzecz, znajdujące się w jej posiadaniu koldry 2 szt. z poszewkami i poduszki 2 szt. z poszewkami, a także oszczędności w kwocie 128.389,58 złotych oraz pobrane przez nią dopłaty do produkcji rolnej w kwocie 1.521,16 złotych.

Uczestnik postępowania domagał się przyznania na swoją rzecz działki nr (...) w K. oraz ruchomości w postaci kosiarki, tokarki, narzędzi warsztatowych, laptopa T.. Z uwagi na fakt, że wnioskodawczynie nie oponowała temu żądaniu, Sąd przyznał te składniki majątkowe na rzecz A. U.. Ponadto, przyznano na własność uczestnika postępowania

oszczędności w kwocie 564.081,27 złotych oraz znajdujące się w jego posiadaniu ruchomości, w tym samochód marki F. (...).

Jako że żadna ze stron nie chciała otrzymać w wyniku podziału majątku wspólnego nieruchomości położonych w G., Sąd na podstawie art. 625 k.p.c. nakazał sprzedać je w drodze licytacji, zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego.

Ustalając wysokość dopłat, celem wyrównania wartości przysługującego udziału, Sąd I instancji wskazał, że wartość majątku wspólnego stron wynosi 1.305.849 złotych. Zainteresowani posiadają równe udziały w majątku wspólnym, a zatem ich udziały w tym majątku warte są po 652.924,50 złotych. Wnioskodawczyni otrzymała składniki majątkowe o wartości 198.214,74 złotych, natomiast uczestnik postępowania – majątek o wartości 1.107.634,27 złotych. W związku z A. U. winien tytułem dopłaty uiścić na rzecz byłej małżonki kwotę 454.710 złotych ($1.107.634,27 \text{ zł} - 652.924,50 \text{ zł} = 454.710 \text{ zł}$).

Powyższą wysokość dopłaty Sąd Rejonowy obniżył o 1/2 wartości poniesionych przez uczestnika postępowania wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny po ustaniu wspólności majątkowej stron postępowania (w tym uiszczanego podatku od nieruchomości), tj. o kwotę 7.955,20 złotych ($15.910,40 \text{ zł} / 2 = 7.955,20 \text{ zł}$).

Sąd zasądził więc od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni tytułem dopłaty kwotę 446.755 złotych ($454.710 \text{ zł} - 7.955,20 \text{ zł} = 446.755 \text{ zł}$), płatną w z datą uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w terminie płatności. Sąd podkreślił, że A. U. otrzymał majątek o wartości 1.107.634,27 złotych, w tym oszczędności w kwocie 564.081,27 złotych i nieruchomość w K.. Brak było zatem podstaw, aby uznać, że nie zdoła on uiścić dopłaty na rzecz wnioskodawczyni z datą uprawomocnienia się niniejszego postanowienia. Środki uzyskane z sprzedaży nieruchomości w drodze licytacji, Sąd podzielił między stronami w równych częściach. Na podstawie art. 624 k.p.c. Sąd nakazał uczestnikowi postępowania, aby wydał wnioskodawczyni stół pokojowy C., krzesła 6 szt. i żyrandol.

Z powyższych względów, Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania postanowił na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik postępowania, zaskarżając je w części tj. w zakresie punktu I ppkt 39 i 40 oraz punktów IV i V. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie szeregu ustaleń faktycznych w sprawie w sposób całkowicie dowolnym, bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego,

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez ustalenie w sposób całkowicie dowolny, że uczestnik postępowania jest w stanie dokonać spłaty na rzecz wnioskodawczyni kwoty 446.755 złotych w dniu uprawomocnienia się postanowienia,

- art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie przesłuchania świadka R. Z.,

- art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka R. Z. ze sprawy 1 Ds. 3193/12,

- art. 247 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań H. T. i stron przeciwko osnowie aktów notarialnych,

- art. 623 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. poprzez błędne rozstrzygnięcie o dopłacie wyrównującej wartość udziałów,

2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na wynik sprawy poprzez:

- bezzasadne uznanie, że uczestnik postępowania nie przekazał w dniu 5 lutego 2012 r. wnioskodawcy kwoty 375.000 złotych w gotówce,

- błędne ustalenie, że A. U. podpisał ugodę z wnioskodawczynią w sprawie zniszczenia telewizora i „wycofania” sprawy karnej,

- bezzasadne przyjęcie, że wnioskodawcy nie zdawała sobie sprawy z faktu, że w wyniku podstępu męża podpisała pismo zatytułowane „Dobrowolna umowa podziału majątku”,

- błędne ustalenie, że w dniu 27 stycznia 2012 r. ok. godz. 8:00 rano doszło do podpisania dokumentów przez wnioskodawczynię i uczestnika,

- nietrafne ustalenie, że w okresie od 24 kwietnia 2012 r. do 21 maja 2012 r. uczestnik zarobił kwotę 351.800 złotych,

- niesłuszne przyjęcie, że uczestnik nie otrzymał pieniędzy od R. Z. na zakup maszyny poligraficznej w Niemczech,

- błędne ustalenie, że uczestnik postępowania nie podniósł nakładu w kwocie 40.000 złotych z majątku osobistego na majątek wspólny w związku ze zbyciem nieruchomości położonych w Ł.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie I ppkt 39 i ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestnika postępowania wchodzi oszczędności (które posiada wnioskodawcy) w kwocie 503.389,58 złotych,

2. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie I ppkt 40 i ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestnika postępowania wchodzi oszczędności (które posiada uczestnik) w kwocie 189.081,27 złotych,

3. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie IV i zasądzenie tytułem dopłaty od uczestnika postępowania A. U. na rzecz wnioskodawcy T. U. kwoty 51.755 złotych, płatnej w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w terminie płatności,

4. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie V poprzez ustalenie, że A. U. poniósł nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 40.000 złotych tytułem nabycia nieruchomości oraz wykończenia domu mieszkalnego,

5. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania w II instancji według norm przepisanych.

Dodatkowo wnosił o uzupełniające przeprowadzenie postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. Z. na okoliczność przekazania wnioskodawcy pieniędzy na zakup maszyny poligraficznej oraz wizyty uczestnika w drukarni (...) w Ł. w dniu 27 stycznia 2012 r. w godzinach porannych, a także relacji gospodarczych pomiędzy świadkiem a uczestnikiem, ponadto dowodu z dołączonych do apelacji dokumentów

prywatnych oraz zażądanie od Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. akt sprawy o sygn. (...) na okoliczność przepływu środków finansowych pomiędzy uczestnikiem a R. Z., a w szczególności przekazania uczestnikowi przez R. Z. kwoty 556.000 zł.

Odpowiedź na apelację złożyła wnioskodawczyni, wnosząc o jej oddalenie oraz zasądzenie od uczestnika postępowania na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego i dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Z tego względu weryfikacja zaskarżonego orzeczenia, w oparciu o zarzuty apelacji, nie mogła skutkować jego zmianą zgodnie z żądaniem apelującego.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż z uwagi na zaistnienie w sentencji zaskarżonego orzeczenia w punkcie I podpunkt 42 oczywistej omyłki pisarskiej w określeniu marki samochodu (...), Sąd Okręgowy na mocy art. 350 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. sprostował tę omyłkę w ten sposób, że oznaczył pojazd prawidłowo (...).

Przechodząc do meritum wskazać trzeba, że zarzuty apelującego koncentrowały się wokół dwóch zasadniczych kwestii: oszczędności zgromadzonych przez zainteresowanych, które według twierdzeń uczestnika postępowania zostały w kwocie 375.000 złotych przekazane na rzecz wnioskodawczyni w konsekwencji zawarcia przez zainteresowanych „dobrowolnej umowy podziału majątku”, jak również nakładów, jakie zdaniem skarżącego poczynił on z majątku osobistego na majątek wspólny, a których nie uwzględnił Sąd I instancji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zawarcia przez zainteresowanych nieformalnej umowy o podział majątku wspólnego, na skutek której wnioskodawczyni miała otrzymać tytułem wzajemnych rozliczeń kwotę 375.000 złotych, pochodzącą ze wspólnych oszczędności, należy zwrócić uwagę na fakt, iż postępowanie dowodowe w tym przedmiocie opierało się właściwie jedynie na twierdzeniach zawartych w pismach procesowych, wyjaśnieniach składanych przez zainteresowanych podczas informacyjnego wysłuchania, złożonych dokumentach oraz dowodzie z przesłuchania stron. Na okoliczność zawarcia w dniu 5 lutego 2012 roku umowy z T. U. A. U. przedłożył dokumenty – „dobrowolną umowę podziału majątku” i „pokwitowanie”, które miały charakter dokumentów prywatnych, a które zostały zakwestionowane przez wnioskodawczynię. W konsekwencji, to na T. U. spoczywał ciężar obalenia prawdziwości treści dokumentów, które zostały przez nią podpisane (art. 253 k.p.c.). W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji trafnie uznał, iż wnioskodawczyni sprostowała temu obowiązkowi.

Sąd Rejonowy dokonał bardzo wnikliwej oceny twierdzeń obojga zainteresowanych, słusznie konfrontując je z ich twierdzeniami w innych, toczących się równoległe postępowaniach sądowych. Wyprowadził trafne wnioski, że wersja wnioskodawczyni była od początku spójna i konsekwentna, bowiem te okoliczności, na które wskazywała T. U. w pismach procesowych, jak również w składanych wyjaśnieniach i zeznaniach nie nosiły znamion sprzeczności. Odmiennie przedstawiała się natomiast sytuacja w przypadku uczestnika postępowania A. U.. Sąd I instancji analizował bardzo szczegółowo, iż nie było spójności pomiędzy twierdzeniami uczestnika, podnoszonymi w sprawie niniejszej, a jego wskazaniem w toku postępowania rozwodowego w sprawie sygn. akt I C 966/11 Sądu Okręgowego w Białymstoku, że wnioskodawczyni podjęła ze wspólnego konta jedynie kwotę 125.000 złotych, zaś pozostałe środki przeznaczył na zaległe zapłaty (k.180 powołanych akt). Również w sprawie o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej pomiędzy małżonkami, sygn. akt V RC 143/12 Sądu Rejonowego w Białymstoku, wobec wyrażonego tam stanowiska T. U., że mąż rozdysponował pieniędzmi dorobkowymi w kwocie ponad 500.000 złotych – wyprowadził je z majątku wspólnego, A. U. podał, że na koncie nie ma już tych środków i nie pamiętał, w jaki sposób zostały one rozliczone (k.86, 88 wskazanych akt). Niezależnie od powyższego, nawet po poddaniu analizie samych twierdzeń uczestnika postępowania z niniejszej sprawy, uprawniona była ocena, że jego wersja co do okoliczności zawarcia przez zainteresowanych nieformalnej umowy podziału majątku była rozbudowywana w miarę toku postępowania, zaś jego

reakcja na twierdzenia wnioskodawczynie, gdy chodziło o tak znaczącą kwotę i tak istotną kwestię w przedmiotowej sprawie, była spóźniona. Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie przesłuchania świadka R. Z., jak też nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka złożonych w sprawie 1 Ds. 3193/12 Prokuratury Rejonowej w Białymstoku. Na aprobatę zasługuje ocena, iż były to wnioski spóźnione, nie zostało bowiem wykazane, aby zachodziły jakiegokolwiek przeszkody do zawnioskowania świadka na wcześniejszym etapie postępowania, gdy należało odpowiedzieć na twierdzenia wnioskodawczynie, która w odmienny sposób przedstawiała okoliczności związane z rzekomym zawarciem umowy podziału majątku. Co więcej, apelujący nie zgłosił zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. w związku z oddaleniem wniosku o przesłuchanie świadka, w związku z czym nie mógł powoływać się na fakt oddalenia tegoż wniosku dowodowego w postępowaniu apelacyjnym. Nie wykazał również w żaden sposób, że nie zgłosił przedmiotowego zastrzeżenia bez swojej winy. Z powołanych wyżej względów, mając na uwadze treść art. 381 k.p.c., Sąd Odwoławczy oddalił jako spóźnione wnioski dowodowe uczestnika postępowania zawarte w apelacji.

Zaznaczyć również należy, że swoje twierdzenia w przedmiocie wpłat dokonanych przez uczestnika postępowania w okresie od dnia 24 kwietnia 2012 roku do dnia 25 maja 2012 roku w łącznej kwocie 351.800 złotych na rachunek bankowy nr (...) w (...) Banku (...) S.A. w K., czyli rachunek z którego została wypłacona przez A. U. w dniu 1 lutego 2012 roku kwota 350.000 złotych, wnioskodawczynie powoływała w piśmie procesowym z dnia 31 października 2012 roku (k.126-128). W dniu (...) marca 2013 roku odbyła się rozprawa, w toku której A. U. w ogóle nie poruszał powyższej kwestii, a która okazała się być najistotniejszą w tej sprawie. Dopiero w dniu 23 kwietnia 2013 roku uczestnik postępowania złożył pismo przygotowawcze, wraz z dowodami wpłat i pokwitowaniami przekazania mu środków pieniężnych przez R. Z.. Działania A. U. podejmowane celem wykazania swoich twierdzeń podlegały ocenie Sądu Rejonowego w kontekście całego zebranego materiału dowodowego. Nie można także tracić z pola widzenia, że podczas przesłuchania stron ten aspekt nie pojawił się, nie było w tym zakresie pytań do zainteresowanych w sytuacji, gdy obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników. Z podanych wyżej przyczyn Sąd Rejonowy trafnie oddalił wniosek o uzupełnienie dowodu z przesłuchania zainteresowanych na okoliczności związane z zawarciem umowy o podział majątku wspólnego.

W tym stanie rzeczy ustalenia Sądu I instancji, poczynione w oparciu o twierdzenia wnioskodawczynie, wbrew stanowisku skarżącego, były w ocenie Sądu Okręgowego logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a tym samym zasługiwały na pełną aprobatę. W wywodach wnioskodawczynie nie było żadnych luk, tworzyły one spójną całość. Dotyczy to również złożonej przez T. U. ugody z dnia 27 stycznia 2012 roku, co do której uczestnik postępowania w ogóle kwestionował istnienie takiego dokumentu. Sąd Rejonowy na wniosek A. U. dopuścił dowód z akt sprawy 1 Ds. 3193/12 Prokuratury Rejonowej w Białymstoku, przy czym dotyczyło to ograniczonego zakresu tegoż postępowania tj. przesłuchania zainteresowanych. Zwrócić należy uwagę na to, że w toku tego postępowania A. U. złożył zeznania, których treść w pełni potwierdzała stanowisko wnioskodawczynie. Mianowicie wskazał, że w styczniu 2012 roku spisali wraz z żoną ugodę, iż nie rości on do niej pretensji finansowych z tytułu uszkodzenia telewizora i taką ugodę oboje podpisali. Zeznał, że w tej sprawie przyjechał do K., a wnioskodawczynie specjalnie wyszła z domu, wsiadła do samochodu i po przeczytaniu tego dokumentu podpisała go. Uczestnik jeden egzemplarz przekazał żonie (co wyjaśniało fakt, że dysponowała ona treścią tejże ugody), zaś jeden zatrzymał (k.45-odw. akt 1 Ds. 3193/12). Dodatkowo zaznaczyć należy, że wnioskodawczynie w tej sprawie wskazywała, iż na egzemplarzu, jaki posiadała, brak było podpisu uczestnika postępowania (k.39-odw. akt 1 Ds. 3193/12).

Wszystkie wymienione okoliczności przemawiały w ocenie Sądu Okręgowego za przyjęciem prawdziwości wersji wnioskodawczynie, iż nie doszło do zawarcia przez zainteresowanych umowy podziału majątku i przekazania wnioskodawczynie przez uczestnika postępowania środków pieniężnych w kwocie 375.000 złotych. Wnioski Sądu I instancji w tym zakresie, sformułowane na podstawie zaoferowanych dowodów, były zatem prawidłowe, co przesądzało o bezzasadności zarzutów apelującego w tej kwestii. Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, której ramy wyznaczane są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność

odnosi je do pozostałego materiału dowodowego Podkreślić należy, że aby mówić o naruszeniu przepisu art. 233 § 1 k.p.c., należy wykazać, że Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze dowodów i ich odmiennej ocenie (tak: wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999, II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655, LEX nr 41437; wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 290/09, LEX nr 560607).

Odnosząc się do zagadnienia nakładów, poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny, o jakich rozliczenie wnosił uczestnik postępowania wskazać należy, że samo twierdzenie, że owe nakłady zostały poczynione jest niewystarczające. Należy je bowiem powiązać z konkretnymi składnikami majątku wspólnego, które podlegały podziałowi. Jeżeli zatem apelujący podnosił, iż takim nakładem była kwota 40.000 złotych, z czego 24.000 złotych było przeznaczone na zakup nieruchomości nr (...) w K., zaś kwota 16.000 złotych – na wykończenie domu na tej nieruchomości, to winien był te okoliczności udowodnić. Zaznaczyć trzeba, że poza dowodem z przesłuchania zainteresowanych oraz złożonymi przez uczestnika dokumentami, z których jednoznacznie nie wynikało, kiedy i jakie nakłady były czynione, Sąd I instancji nie dysponował innym materiałem dowodowym. Nie można tracić z pola widzenia, że w zakresie powoływanego przez uczestnika faktu wykupu mieszkania przy ul. (...) nie wiadomo było, w jakiej dacie to nastąpiło i za jaką kwotę, a to rzekome środki ze sprzedaży tego lokalu miały zostać przeznaczone na wykończenie domu (brak było także umowy sprzedaży lokalu). Poza tym nie zostało wykazane jakie prace zostały wykonane z tych środków oraz w jakim zakresie w związku z tym wzrosła wartość nieruchomości.

Co do środków, które miały zostać przeznaczone na zakup nieruchomości w K. przy ul. (...), brak było zbieżności czasowej pomiędzy sprzedażą działek w L. oraz nabyciem tej nieruchomości. Jest to różnica ponad roku, jako że działki w L. były zbyte 5 sierpnia 1994 roku, zaś nieruchomość nr (...) w K. została nabyta aktem notarialnym z dnia 2 października 1995 roku. Co więcej, w akcie notarialnym – umowie nabycia działki w K. jest wskazana jako cena nabycia kwota 12.000 złotych, podczas gdy uczestnik postępowania podnosił, że była to kwota 24.000 złotych. Niewątpliwie ciężar dowodu w tym przedmiocie (art. 6 k.c.) spoczywał na skarżącym i zdaniem Sądu Odwoławczego nie uczynił on zadość temu obowiązkowi. Brak było zatem dowodów na okoliczność, że uczestnik postępowania poczynił nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny w nominalnej kwocie 40.000 złotych.

Podzielić także należy stanowisko Sądu Rejonowego, iż dowód z zeznań świadka H. T. wskazywał na prawdziwość wersji wnioskodawczyni co do źródła finansowania zakupu działek w L.. Nie mogło bowiem budzić wątpliwości, że oświadczenia wnioskodawczyni zawarte w aktach notarialnych z dnia 5 sierpnia 1994 roku Rep. A nr (...) i Rep. A nr (...) dotyczących sprzedaży działek w L. były oświadczeniami wiedzy, a nie woli i z tej przyczyny dopuszczalne było w sprawie niniejszej wykazywanie za pomocą wszystkich dostępnych środków dowodowych, iż nie były one zgodne ze stanem rzeczywistym. Złożenie oświadczenia wiedzy nie może być bowiem równoznaczne z przesądzeniem o jego prawdziwości. Takiej sytuacji nie dotyczą ograniczenia określone treścią art. 247 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że nabycie rzeczy do majątku osobistego małżonka musi wynikać z oświadczenia tego małżonka oraz całokształtu okoliczności prawnie istotnych z punktu widzenia przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1985 r., III CRN 119/85, OSP 1986/9-10/185, LEX nr 5224). W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji trafnie uznał, że okoliczności związane z nabyciem działek w L. wskazywały na to, iż środki na ich zakup nie pochodziły z majątku osobistego A. U., który nie udowodnił, że dysponował oszczędnościami z okresu pierwszego małżeństwa. Z tej przyczyny chybiony był zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 247 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka H. T., który nie stanowił dowodu przeciwko osnowie aktu notarialnego.

Wbrew przekonaniu skarżącego Sąd I instancji miał podstawy do przyjęcia, iż A. U. jest w stanie uiścić dopłatę na rzecz wnioskodawczyni z datą uprawomocnienia się postanowienia w niniejszej sprawie. Uczestnik postępowania otrzymał składniki majątkowe o znacznej wartości, w tym zabudowaną nieruchomość w K. oraz zgromadzone w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej oszczędności w kwocie przekraczającej 500.000 złotych. Nie mogło zatem budzić wątpliwości, że w krótkim czasie będzie w stanie spłacić wnioskodawczynię, bowiem winien był liczyć się z takimi rozliczeniami i posiada ku temu realne możliwości.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z ogólną zasadą, że uczestnicy postępowania ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.